

## **GAZETKA DLA RODZICÓW**

**STYCZEŃ 2026 ROK**



Źródło internet

### **Tematy kompleksowe:**

- 1. Nowy Rok**
- 2. Mamy różne domy**
- 3. Święto Babci i Dziadka**
- 4. Zimowa olimpiada**

### **Umiejętności dziecka:**

- Wie, że litery budują wyrazy, z których powstają zdania, będące źródłem informacji
- Słucha różnych tekstów i wypowiada się na ich temat
- Udziela płynnych odpowiedzi na pytania, budując zdania
- Wzbogaca słownictwo i posługuje się nim
- Dzieli wyrazy na sylaby
- Rozpoznaje głoski i litery: **O, A, M, T, E, L, I, D, U, P, B, Y, W, Ł, Z, K**
- Wysłuchuje podane głoski w wyrazach
- Jest zainteresowane pisanem, prawidłowo posługuje się kredkami, ołówkiem
- Doskonali sprawność manualną i grafomotoryczną
- Doskonali umiejętność mierzenia czasu

- Wie, czym jest następstwo czasu, posługuje się nazwami związanymi z czasem (dzień, noc, nazwy miesięcy, dni tygodnia, pory roku)
- Rozpoznaje cyfrę: **1, 2, 3, 4, 5, 6**
- Przelicza elementy, posługuje się liczebnikami głównymi i porządkowymi
- Klasyfikuje przedmioty wg wielkości, kształtu, koloru i przeznaczenia
- Rozwija w sobie szacunek do osób starszych
- Umacnia odczuwanie więzi rodzinnych
- Wykonuje prace konstrukcyjne
- Słucha piosenek i uczy się ich na pamięć
- Tańczy przy muzyce, poznaje kroki walca
- Uczestniczy w zabawach pantomimicznych
- Wypowiada się za pomocą różnych technik plastycznych (maluje, lepi z plasteliny)
- Rozróżnia emocje i radzi sobie z ich przeżywaniem
- Uczestniczy w zabawach ruchowych i zajęciach gimnastycznych
- Wie, czym jest sport i olimpiada sportowa, potrafi określić, czym są igrzyska olimpijskie
- Poznaje regiony Polski – góry
- Wykonuje ćwiczenia związane z kodowaniem

## Niezwykły zegar

– Dziadku, co to jest? – pyta Hania.

Dziewczynka spędza z dziadkiem popołudnia, zanim jej rodzice wrócą z pracy. Dziadek czasem pozwala jej poszperać w pudle z różnymi skarbami, które stoi na dnie wielkiej szafy. Hania zawsze znajduje tam coś ciekawego. Kiedyś wyciągnęła stare radio, które nadal działało, ale słychać w nim było tylko szumy i trzaski. Innym razem znalazła telefon, który zupełnie nie przypominał telefonu! Nie miał wyświetlacza, tylko dziwną tarczę z numerkami i słuchawkę na sznurku. Tym razem Hania wyciągnęła coś, co było podobne do butelki z piaskiem na dnie. Ta „butelka” była jakby ściśnięta w środku i nie miała żadnego otworu, więc piasek nie mógł się z niej wydostać.

Dziadek się uśmiechnął.

– Spróbuj zgadnąć, do czego to służy.

Hania wymyślała różne zastosowania dziwnego przedmiotu: może jest to grzechotka dla małych dzieci? Może pojemniczek na złoty piasek? Albo magiczny proszek do zamieniania dzieci w koty? Za każdym razem dziadek mówił: „Nie”. W końcu postanowił sam rozwiązać zagadkę:

– Haniu, to jest zegar.

– Jak to zegar? To niemożliwe! Przecież zegary mają okrągłą tarczę i wskazówki! Albo po prostu wyświetlają godzinę! A tutaj? Jak tu przeczytać, która jest godzina?

– Masz rację, Haniu, nie da się tu zobaczyć, która jest godzina. Ale kiedyś, jak jeszcze nie było zegarów, ludzie chętnie posługiwali się klepsydrą, żeby odmierzyć czas.

– Jaką klepsydrą? Jak to odmierzyć czas? – Hania nic nie rozumiała z tego, co dziadek jej mówił.

– To urządzenie, które masz w ręku, to klepsydra. Z jednej jej części piasek powolutku przesypuje się do drugiej przez dziurkę. Jak się już przesypie, klepsydrę można postawić odwrótnie i piasek znów zacznie się sypać. Zobacz.

– No tak, ale co to ma wspólnego z zegarkiem?

– Ma, bo cały piasek zawsze przesypuje się w takim samym czasie. Dzięki temu można odmierzyć czas. W mojej klepsydrze piasek przesypuje się równo przez 7 minut. Kiedyś to sprawdziłem. W takim czasie na przykład powinno się gotować jajka na twardo. Spróbujemy?

Hania bardzo chciała sprawdzić, jak się odmierza czas, więc razem z dziadkiem poszli do kuchni. Dziadek wstawił do rondelka z wodą dwa jajka, ustawił na kuchence, a kiedy woda się zagotowała, powiedział, żeby Hania odwróciła klepsydrę tak, żeby zaczął przesypywać się piasek.

Dziewczynka patrzyła, jak powoli w dolnym pojemniczku klepsydry robiła się coraz większa górka piasku...

– Dziadku, ta klepsydra ma jedną wadę. Trzeba cały czas patrzeć, jak się sypie piasek, bo można nie zauważyć, kiedy się już przesypie. I co wtedy?

– Tak, masz rację, to nie jest doskonały zegar – zgodził się dziadek. – Dlatego teraz klepsydra to raczej ciekawostka, mamy już lepsze zegary. Łatwiej ustawić budzik, na przykład w telefonie.

Wtedy po 7 minutach zadzwoni melodyjka i będziemy wiedzieć, że jajka są już ugotowane.

Tymczasem piasek przesypał się do końca, a Hania z dziadkiem zrobili sobie na podwieczorek jajka z majonezem.

*Monika Niewielska*



Źródło internet

### **Moja rodzina**

Moja rodzina  
to ja, mama, tata.  
Mam też siostrę Alę  
i młodszego brata.  
Siostra jest wysoka,  
czarne włosy ma,  
a braciszek mały  
skończył latka dwa.



Wspólne zabawy,  
wspólne spacery.  
Zimą na narty,  
latem rowery.  
Czas wolny zawsze  
razem spędzamy,  
bardzo się mocno  
wszyscy kochamy.

*Bożena Forma*